

Sygn. akt IV CSK 127/21

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z wniosku Archidiecezji [...], Parafii Rzymskokatolickiej p.w. [...] w L.,
Parafii Rzymskokatolickiej p.w. [...] w S., Parafii Rzymskokatolickiej p.w. [...] w S.
przy uczestnictwie E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 września 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 2 września 2020 r., sygn. akt II Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Strona wnioskująca - Archidiecezja [...], Parafia Rzymskokatolicka p.w. [...] w L., Parafia Rzymskokatolicka p.w. [...] w S., Parafia Rzymskokatolicka p.w. [...] w S.
- złożyła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 2 września 2020 r., którym oddalono apelację wnioskodawców od postanowienia Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 19 grudnia 2019 r., oddalającego wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika postępowania E. sp. z o.o. z siedzibą w P..

Sąd Najwyższy, oceniając – na podstawie art. 398⁹ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

We wniosku o przyjęcie skarg do rozpoznania powołano przyczyny kasacyjne z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Skarżący nie sformułowali jednak konkretnego zagadnienia prawnego. Tymczasem Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) powinno spełniać wymagania stawiane zagadnieniu prawnemu przedstawianemu Sądowi Najwyższemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c. - zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 361/13, z dnia 14 września 2012 r., I UK 218/12 - niepubl.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, z dnia 24 października 2012 r., I PK 129/12 - niepubl.). Wspomniane wątpliwości muszą znajdować się w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2014 r., III CZP 79/14, BSN 2014, nr 11, s. 7), który powinien wynikać z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 71/13, niepubl.). Istotne zagadnienie prawne należy bowiem postawić w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego, a wątpliwości z nim związane muszą mieć charakter wyłącznie prawny, czyli nie mogą obejmować elementów stanu faktycznego sprawy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CZP 14/12, z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14 - niepubl.). Kolejnym niezbędnym elementem uzasadnienia tej przesłanki jest wskazanie przepisu prawa, który wzbudził poważne wątpliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., II PK 257/13, niepubl.), a także różnych możliwych sposobów jego interpretacji, wynikających z judykatury lub piśmiennictwa, w tym również zajęcia przez samego skarżącego stanowiska co do rozstrzygnięcia sprawy oraz przyczyn wadliwości zaskarżonego orzeczenia (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2013 r., III SK 54/12, niepubl.).

Natomiast przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego wskazania, które przepisy mają

być poddane wykładni Sądu Najwyższego. Konieczny jest również opis wątpliwości związanych z wykładnią powołanych przepisów, polegający na zarysowaniu możliwych sposobów jej dokonania, wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawieniu własnej propozycji interpretacyjnej. W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie należy również, choćby przykładowo, wskazać orzeczenia, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15; z dnia 27 listopada 2015 r., IV CSK 330/15 - niepubl.), przy czym nie chodzi tu o rozbieżności w wykładni pomiędzy sądem pierwszej i drugiej instancji, które orzekały w danej sprawie (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r., IV CSK 505/13, niepubl.). Jeżeli jednak Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii wykładni powołanych przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu, brak jest interesu publicznego w przyjęciu takiej skargi (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2014 r., II UK 515/13; z dnia 16 lipca 2013 r., II UK 142/13 - niepubl.).

W przypadku tej przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania wnioskodawcy zasygnalizowali, że sądy powszechne nie mają wypracowanej wykładni, zaś Sąd Najwyższy nie wypowiedział się jeszcze co do oceny charakteru prawnego nabycia nieruchomości w postępowaniu regulacyjnym przed Komisją Majątkową. Skarżący podnoszą, że w ich ocenie w przypadku nabycia gruntu w postępowaniu regulacyjnym powinno stosować się analogię do art. 1000 §§ 2,3 i 4 oraz art. 1001 k.p.c.

Należy w związku z tym podkreślić, że część problemu prawnego przedstawionego przez skarżących do swego rozstrzygnięcia nie wymaga skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych. W stanie faktycznym niniejszej sprawy bowiem wnioskodawcy nabyli w postępowaniu regulacyjnym nieruchomość zamienną, czyli inną nieruchomość niż tę, której zostali pozbawieni. W takim przypadku rozważania na temat dopuszczalności i zakresu fikcji prawnej wcześniejszego prawa własności aktualnie uprawnionych nie mają racji bytu. Takie

rozważania mogą dotyczyć jedynie fizycznego odzyskania gruntu tożsamego z gruntem, którego własności dany podmiot został pozbawiony. Bezspornie w tej sprawie chodzi o nieruchomości inną jak z nieruchomości, będącą przyczyną wszczęcia postępowania regulacyjnego, która przed przejściem na własność wnioskodawców mogła mieć różnych właścicieli oraz mogły zachodzić na niej różnorakie zdarzenia wywołujące skutki prawne.

Również rozważania na temat możliwości zawieszenia biegu terminu zasiedzenia ze względu na ewentualne wystąpienie siły wyższej są chybione. Po pierwsze w art. 121 pkt 4 k.c. mowa jest o uprawnionym, czyli osobie, której przysługiwało prawo do gruntu w chwili występowania ewentualnej siły wyższej. Na tle stanu faktycznego niniejszej sprawy nie tylko nie ulega wątpliwości, że skarżącym nie przysługiwało prawo do przedmiotowych gruntów, ale również nie mogli oni w jakikolwiek sposób przewidzieć, że kiedyś w przyszłości staną się właścicielami tych właśnie gruntów (odmiennie niż mogliby przypuszczać w odniesieniu do gruntów, których bezprawnie zostali pozbawieni). Nie sposób zatem logicznie przyjąć, że ewentualna siła wyższa oddziałująca na możliwości dochodzenia roszczeń przez skarżących mogła wpływać na status gruntu, którego ci nigdy nie byli właścicielami, ani którego nigdy nie zostali - prawnie czy też bezprawnie - pozbawieni. Przede wszystkim jednak uwadze Sądu nie mogło umknąć, że hipotetyczna siła wyższa, na którą powołują się skarżący mogła skończyć się najpóźniej w 1989 r., podczas gdy wnioskodawcy otrzymali nieruchomości zamienną w 1999 r., a bieg terminu zasiedzenia zakończył się w 2011 r. Oznacza to, że skarżący mieli możliwość podjęcia działań przerywających bieg terminu zasiedzenia w ciągu ponad dwunastu lat już w okresie, w którym bezsprzecznie nie oddziaływała na nich żadna siła wyższa.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.